

Sygn. akt V ACa 109/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Emilia Szczurowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Skarbowej w W.

przeciwko J. K. (1) i T. S. (1)

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego J. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 maja 2018 r., sygn. akt IV C 1227/15

uchyla zaskarżony wyrok, znosi w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Emilia Szczurowska Przemysław Kurzawa Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 109/19

UZASADNIENIE

W pozwie, skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko J. K. (1) i T. S. (1), powód Skarb Państwa, reprezentowany przez Dyrektora Izby Skarbowej w W. wniósł o ustalenie istnienia umowy spółki pomiędzy pozwanymi jako współnikami spółki cywilnej (...) J. K. (2), (...) spółka cywilna. Natomiast na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r., powód sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o ustalenie istnienia tejże spółki cywilnej na koniec roku 2010.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. K. (1) wniósł o ustalenie, że do rozwiązania umowy spółki cywilnej doszło z dniem 22 stycznia 2010 r.

Z kolei pozwany T. S. (1) uznał powództwo w zakresie ustalenia istnienia pomiędzy pozwanymi umowy spółki do 26 października 2010 r.

Wyrokiem z 25 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny ustalił, że (...) J. K. (2), (...) spółka cywilna istniała do dnia 26 października 2010 r. a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Ponadto Sąd pierwszej

instancji zasądził od J. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Dyrektora Izby Skarbowej w W., kwotę 10 629 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i odstąpił od obciążania pozwanego T. S. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 lutego 2000 r. zawarta została umowa spółki cywilnej pomiędzy J. K. (1), T. S. (1) a R. E.. Następnie, na mocy porozumienia zawartego 28 grudnia 2004 r., ze spółki wystąpił R. E. i w związku z tym podpisany został aneks do umowy spółki, na mocy którego ustalono, że współnikami spółki zostali J. K. (1) i T. S. (1). Spółka ta prowadziła działalność reklamową, przy czym wspólnicy podzielili się obowiązkami w spółce w ten sposób, że J. K. (1) zajmował się sprawami administracyjno-finansowymi, nadzorem nad obsługą księgowo-administracyjną, negocjował warunki finansowe kontraktów a następnie je podpisywał. Natomiast drugi ze współników - T. S. (1), jako grafik komputerowy, opracowywał propozycje reklam. Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w roku 2009 r. w spółce zaczęły pojawiać się problemy finansowe, o których początkowo T. S. (1) nie miał wiedzy. Informacje na ten temat powziął dopiero po tym jak wspólnicy spółki zatrudnili W. K., który miał przeprowadzić w spółce audyt. Aczkolwiek spółka obsługiwała wówczas stosunkowo dużego klienta, jakim była (...) S.A. (obecnie (...) S.A.), z którym współpraca przynosiła spółce ok. 80% jej dochodów a także innych, mniejszych kontrahentów, to okazało się, że spółka nie reguluje na bieżąco jej wymagalnych zobowiązań a w tym w szczególności wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy Urzędu Skarbowego. Wówczas W. K. sprawdził rachunki bankowe spółki i stwierdził, że jesienią 2009 r., J. K. (1) wypłacił z rachunku spółki, między innymi na swój prywatny rachunek bankowy, kwotę łącznie przekraczającą 900 000 zł. T. S. (1) poprosił J. K. (1) o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, który po zatrudnieniu W. K. właściwie zaprzestał prowadzenia spraw spółki cywilnej. J. K. (1) nie potrafił dokładnie wytłumaczyć, dlaczego wypłacał pieniądze ze spółki. Aczkolwiek ogólnie podnosił, że wypłaty te miały związek z działalnością spółki, to jednak nie potrafił powiązać poszczególnych wypłat z konkretnymi operacjami gospodarczymi, dotyczącymi spółki. Wówczas to doszło do sporu między współnikami i w dniu 21 stycznia 2010 r. J. K. (1) złożył oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce bez zachowania terminów wypowiedzenia w trybie art. 869 § 2 k.c. Pod tym oświadczeniem podpisali się także świadkowie: J. S., R. J. (1), A. S. i K. L.. W odpowiedzi na to wypowiedzenie, w dniu 19 lutego 2010 r., T. S. (1) skierował do J. K. (1) oświadczenie, w którym stwierdził, że spółka nie została rozwiązana i dalej funkcjonuje a wypowiedzenie udziału w spółce złożone przez J. K. (1) jest bezskuteczne, ponieważ nie spełnia ono przesłanek określonych w art. 869 § 2 k.c.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że spółka cywilna faktycznie funkcjonowała jeszcze przez pół roku. Wiosną 2010 r. przegrała przetarg rozpisany przez ówczesnego jej największego klienta – (...) S.A. i po zakończeniu wykonywania kontraktów, zawartych z mniejszymi kooperantami, faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – w dniu 16 października 2010 r. spółka została wykreślona z rejestru przedsiębiorców. Z kolei, w dniu 28 lutego 2012 r. Dyrektor Izby Skarbowej w W. utrzymał w mocy decyzję Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w W. z 31 października 2011 r. w przedmiocie określenia spółce cywilnej (...) J. K. (1), T. S. (1), zobowiązania podatkowego w podatku od towarów i usług za styczeń – maj 2010 r. w łącznej wysokości 115 378,22 zł wraz z odsetkami za zwłokę – 20 780 zł i kosztami postępowania egzekucyjnego – 4 421,30 zł oraz ustalenia odpowiedzialności solidarnej współników spółki ze spółką za wyżej wymienione zaległości podatkowe z odsetkami za zwłokę i kosztami postępowania egzekucyjnego. Od decyzji tej nie wniesiono żadnego środka odwoławczego do sądu administracyjnego. Natomiast jakiś czas później J. K. (1) wniósł o wznowienie postępowania administracyjnego, zakończonego decyzją z 28 lutego 2012 r. z uwagi na wystąpienie przesłanki z art. 240 § 1 pkt 5 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – ordynacja podatkowa. W konsekwencji, postanowieniem z 8 stycznia 2013 r. Dyrektor Izby Skarbowej w W. wznowił postępowanie, zakończone ostateczną decyzją z 28 lutego 2012 r. i na mocy decyzji z 11 września 2013 r. a następnie także na mocy decyzji z 30 stycznia 2014 r., odmówił uchylenia decyzji z 28 lutego 2012 r. Jak przyjął Sąd Okręgowy, organ wydający tę decyzję stwierdził, że zaistniały podstawy do wznowienia postępowania, gdyż w dniu wydawania decyzji z 31 października 2011 r. nie był znany organowi fakt wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej przez współnika spółki ale jednocześnie ocenił, że mimo literalnej treści oświadczenia z 21 stycznia 2010 r., należało uznać, że udział w spółce cywilnej został wypowiedziany

w oparciu o art. 869 § 1 k.c. tj z końcem roku obrachunkowego, czyli na koniec roku kalendarzowego 2010. Od tej decyzji została złożona skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który na mocy wyroku z 27 listopada 2014 r., wydanego w sprawie o sygn. akt III SA/Wa 1154/14, uchylił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że uchylona decyzja nie może być wykonana w całości a także rozstrzygnął o kosztach postępowania sądowego. Odwołując się do uzasadnienia ww. wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, Sąd Okręgowy podkreślił, że decyzją Prezydenta Miasta Stołecznego W. z 26 października 2010 r. spółka cywilna została wykreślona z rejestru a organ administracji państwowej nie ma kompetencji do rozstrzygnięcia we własnym zakresie sporu między wspólnikami o to, czy spółka cywilna istnieje, czy też umowa spółki została wypowiedziana i w jakim czasie. Z kolei Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, iż w rozpoznanej sprawie istniały wątpliwości, co do istnienia czy istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego umowy spółki cywilnej, których w wyniku konfliktu interesów obu wspólników nie mógł usunąć organ podatkowy, a które to wątpliwości należało sprowadzić do pytania, w jakiej dacie doszło do rozwiązania umowy spółki cywilnej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów i zeznania przesłuchanych w toku procesu świadków. Odnośnie pozostałych wniosków dowodowych osobowych Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że część z nich została cofnięta a w pozostałym zakresie Sąd wnioski dowodowe oddalił z mocy art. 217 § 3 k.p.c., uznając, że pozostały, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest już dostatecznie jasny i pozwala na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Akcentował przy tym, że przesłuchanie kolejnych świadków niewiele by wniosło do sprawy i prowadziłyby tylko do przewlekłości w postępowaniu. Ponadto Sąd Okręgowy wyjaśnił, że oddalił także wniosek o przesłuchanie stron, ponieważ pozwany J. K. (1) nie stawiał się na rozprawie w tym celu wyznaczonej a wniosek o przesłuchanie go w trybie pomocy sądowej uznał za niezasadny. Poza tym Sąd Okręgowy uznał, że materiał dowodowy jest na tyle jasny, iż przesłuchanie stron nie w tej sprawie potrzebne, ponieważ w ramach tego dowodu pozwani potwierdziliby jedynie swoje stanowiska, które uprzednio wyrazili już w bardzo szczegółowych odpowiedziach na pozew. Oceniał przy tym, że w zasadzie stan faktyczny nie był w tej sprawie sporny między stronami a przedmiotem kontrowersji była tylko jego ocena prawna.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części a mianowicie co do tego, że spółka cywilna istniała do 26 października 2010 r. a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odwołał się do art. 115 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2019 r., poz. 900), zgodnie z którym wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki. Wyjaśnił przy tym, że przepis ten stosuje się również do odpowiedzialności byłego wspólnika za zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie, gdy był on wspólnikiem, oraz zaległości wymienione w art. 52 oraz art. 52a powstałe w czasie, gdy był on wspólnikiem. Za zobowiązania podatkowe powstałe na podstawie odrębnych przepisów po rozwiązaniu spółki, za zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał po rozwiązaniu spółki, oraz za zaległości wymienione w art. 52 oraz art. 52a powstałe po rozwiązaniu spółki, odpowiadają osoby będące wspólnikami w momencie rozwiązania spółki (§ 2 art. 115 ordynacji podatkowej). Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że w niniejszej sprawie Urząd Skarbowy początkowo nie miał wątpliwości co do daty zakończenia trwania umowy spółki cywilnej i twierdził, że ta spółka została rozwiązana dopiero pod koniec 2010 r., ponieważ wypowiedzenie udziału bez zachowania okresu wypowiedzenia nie miało uzasadnienia. Następnie, po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 27 listopada 2014 r. sygn. akt III SA/Wa 1154/14, wytoczone zostało powództwo w oparciu o art. 199a § 3 ordynacji podatkowej.

Z kolei Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść art. 14 ust. 1 pkt 1 i ust. 5 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2018 r., poz. 2174), zgodnie z którym opodatkowaniu podatkiem podlegają towary własnej produkcji i towary, które po nabyciu nie były przedmiotem dostawy towarów, w przypadku rozwiązania spółki cywilnej lub handlowej niemającej osobowości prawnej a w tej sytuacji podatnicy są obowiązani sporządzić spis z natury towarów na dzień rozwiązania spółki, zaprzestania wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu albo wystąpienia przypadków, o których mowa w ust. 1 pkt 3, zwany dalej „spisem z natury”. Następnie Sąd pierwszej instancji

wyjaśnił, że w niniejszej sprawie niespornym jest, iż pozwany J. K. (1) złożył oświadczenie w dniu 21 stycznia 2010 r. o wypowiedzeniu udziału w spółce a w związku z tym powstała wątpliwość, czy w tej sytuacji umowa spółki cywilnej została wypowiedziana w styczniu 2010 r. bez zachowania terminów wypowiedzenia w trybie art. 869 § 2 k.c., czy też została wypowiedziana później a jeżeli tak, to w jakiej dacie. Zgodnie, bowiem z treścią art. 869 § 1 k.c., jeżeli spółka została zawarta na czas nieoznaczony, każdy wspólnik może z niej wystąpić wypowiadając swój udział na trzy miesiące naprzód na koniec roku obrachunkowego, czyli co do zasady rozwiązanie umowy spółki, następuje na koniec roku obrachunkowego a zazwyczaj rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność ta jest nader istotna, ponieważ spółka cywilna, która wprawdzie nie jest osobą prawną, to jednak zawiera umowy cywilnoprawne a kontrahenci spółki cywilnej nie mogą być nagle zaskakiwani faktem rozwiązania umowy spółki cywilnej. Zasadą jest bowiem rozwiązanie umowy spółki na koniec roku obrachunkowego, o którym mowa w art. 869 § 1 k.c. a wyjątkiem – jej rozwiązanie w trybie § 2 art. 869 k.c., który nie może być traktowany rozszerzająco. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zaistniały ważne powody, uzasadniające wypowiedzenie udziału w trybie art. 869 § 2 k.c. a dokładniej rzecz ujmując – powody te istniały ale zostały wygenerowane przez J. K. (1) a zatem przez osobę, która następnie nie powinna z tego faktu korzystać. Skoro bowiem to J. K. (1) doprowadził do trudności finansowych spółki, wyprowadzając z niej odki finansowe, to nie mógł on wypowiedzieć udziału w spółce, powołując się właśnie na tę okoliczność. Zdaniem Sądu Okręgowego, o istnieniu ważnego powodu, o którym mowa w art. 869 § 2 k.c., w tej sprawie można by mówić tylko wówczas, gdyby oświadczenie o wypowiedzeniu udziału złożył drugi ze wspólników tj T. S. (1). Natomiast w sytuacji, gdy udział wypowiada wspólnik, który doprowadził do ruiny finansowej spółki, to nie może on w tym działaniu upatrywać korzystnych dla siebie skutków prawnych. W konsekwencji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, takiego ważnego powodu dla wypowiedzenia udziału w spółce po stronie J. K. (2) nie było. Odwołując się do orzecznictwa sądów administracyjnych (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 5 kwietnia 2017 r., I SA/Gd 1639/16, wyrok NSA z 11 marca 2002 r., II SA 3331/00), Sąd Okręgowy podkreślił, że organy władzy państwowej, nie mają kompetencji do rozstrzygania we własnym zakresie, czy spółka cywilna istnieje czy też nie. Podobnie, odwołując się do stanowiska doktryny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 stycznia 2014 r., III AUa, 878/13), Sąd pierwszej instancji przeanalizował przesłankę „ważnych powodów”, określoną w § 2 art. 869 k.c. i wyjaśnił, że ważne powody uzasadniające wypowiedzenie udziału w spółce mogą mieć charakter subiektywny, jak i obiektywny, mogą odnosić się do sytuacji danego wspólnika czy też do zachowania pozostałych wspólników. W szczególności wskazał na sytuację rodzinną wspólnika, jego długotrwałą chorobę czy dłuższą nieobecność, spowodowaną na przykład wyjazdem. Natomiast wypowiedzenia nie może uzasadnić naruszenie obowiązku lojalności przez pozostałych wspólników, zaprzestanie przez pozostałych wspólników współdziałania dla określenia innego celu i uczestnictwa w działalności w podmiotach konkurencyjnych, nieuczciwe postępowanie lub nierzetelne wykonywanie obowiązków przez pozostałych wspólników czy też konflikt z pozostałymi wspólnikami, uniemożliwiający zgodne współdziałanie w spółce. Do ważnych powodów, umożliwiających wspólnikowi wystąpienie ze spółki w każdym czasie, bez zachowania terminów wypowiedzenia, zalicza się również zdarzenia dotyczące wspólnika wypowiadającego udział, jak i pozostałych wspólników ale też mogą to być zdarzenia o charakterze obiektywnym, które nie wiążą się wprost z osobami wspólników. Utrata zaufania, stanowi ważny powód w rozumieniu art. 869 § 2 k.c. i usprawiedliwia wypowiedzenie udziału bez zachowania terminów wypowiedzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy, J. K. (1) nie miał żadnych względów osobistych takich jak np. choroba, czy długotrwała nieobecność, żeby móc wypowiedzieć udział. Okoliczności te zaistniały natomiast po stronie drugiego wspólnika T. S. (1), ponieważ to drugi ze wspólników tj J. K. (1) naruszył obowiązki lojalności w stosunku do niego i to ten ostatni wspólnik zaprzestał prowadzenia spraw spółki a wcześniej działał nieuczciwie w stosunku do jego swojego wspólnika. W konsekwencji, w tej sprawie istniały podstawy do wypowiedzenia udziału w spółce w trybie art. 869 § 2 k.c., ale tylko w przypadku gdyby takie oświadczenie złożył T. S. (1). Natomiast J. K. (1) nie miał podstaw do wypowiedzenia udziału w spółce, ponieważ to byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), skoro to J. K. (1) doprowadził spółkę do trudności finansowych a całą odpowiedzialność z tego tytułu przerzucił na swojego wspólnika. Uzupełniając Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w niniejszym procesie dopuszczalne jest ustalenie faktu mającego charakter prawotwórczy, jeżeli w istocie zmierza to do ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Wskazał, że spór między wspólnikami o to czy spółka istnieje, czy też została wypowiedziana, w jakim czasie jest, czy wystąpiły powody wypowiedzenia udziału, o którym mowa w art. 869 § 2 k.c., jest sprawą cywilną.

Podsumowując powyższe rozważania prawne, Sąd Okręgowy podkreślił, że J. K. (1) powinien odpowiadać za zobowiązania podatkowe, nawet jeżeli nie było to przedmiotem rozstrzygnięcia w tej sprawie a umowa spółki cywilnej łączyła pozwanych do dnia wykreślenia spółki przez Prezydenta miasta stołecznego W. w październiku 2010 r. z rejestru osób fizycznych, prowadzących działalność gospodarczą, zastąpionego następnie (...). W tej bowiem sytuacji Sąd powszechny nie mógł ustalać, jak o to wnosił powód, że po wykreśleniu prawomocną decyzją administracyjną, którą też Sąd jest związany, że ta spółka istniała.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 i 101 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł pozwany J. K. (1). Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił zarówno naruszenie przepisów postępowania, jak i przepisów prawa materialnego. W odniesieniu do naruszeń prawa procesowego pozwany po pierwsze wskazał na uchybienie art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, że J. K. (1) w dniu 22 stycznia 2010 r. nie miał ważnych powodów, uzasadniających wypowiedzenie udziałów w spółce cywilnej i że był on winien problemom finansowym spółki cywilnej wyłącznie na podstawie zeznań świadka W. K., który nie znał rzeczywistych powodów dokonywanych przez J. K. (1) transakcji finansowych i opierał się wyłącznie na fakcie ich wykonywania pomimo posiadania wiedzy, iż to J. K. (1) odpowiadał wyłącznie za finanse tejże spółki a w tym także za płatności. Ponadto, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczył niedokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego tj z pominięciem wypowiedzenia T. S. (1) z 12 października 2010 r. i uznania, że do rozwiązania spółki doszło z dniem jej wykreślenia z rejestru a mianowicie 26 października 2010 r. Kolejny zarzut wskazywał na naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa, wbrew żądaniu powoda, i ustalenie, że spółka istniała do 26 października 2010 r., podczas gdy powództwo o ustalenie nie może być częściowo uwzględnione a częściowo oddalone. Nadto, zdaniem skarżącego, doszło do uchybienia art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych z zeznań świadków: R. J. (2) i M. C., pomimo niewyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych tej sprawy a w tym w szczególności daty rozwiązania spółki cywilnej oraz art. 299, 212 § 1 i 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przesłuchania pozwanych pomimo niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy tj ważnych powodów uzasadniających wypowiedzenie przez J. K. (1) udziału w spółce cywilnej bez zachowania terminów wypowiedzenia w trybie art. 869 § 2 k.p.c. oraz ustalenia faktycznej daty rozwiązania tejże spółki. Ostatni z zarzutów, dotyczących naruszenia prawa procesowego odnosił się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu i wskazywał na uchybienie art. 94 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego J. K. (1) na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu a w tym opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód jest z mocy ustawy zwolniony. Odnośnie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, apelujący wskazał na uchybienie art. 869 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, iż J. K. (1) w dniu 22 stycznia 2010 r. nie miał ważnych powodów wypowiedzenia swego udziału bez zachowania terminów wypowiedzenia w spółce cywilnej, pomimo ustalenia przez Sąd pierwszej instancji faktu braku zaufania pomiędzy wspólnikami w danym okresie a także poprzez przyjęcie, że wspólnik który przyczynił się do utraty zaufania nie może wypowiedzieć swojego udziału z ważnych powodów tj w trybie art. 869 § 2 k.c. ze względu na zasady współzycia społecznego.

Wobec tak zaprezentowanych zarzutów apelacyjnych, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że z dniem 22 stycznia 2010 r. doszło do rozwiązania spółki cywilnej (...) J. K. (1), T. S. (2) a w przypadku uznania za słuszny zrzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. – o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego J. K. (1) kosztów procesu za obie instancje.

Ani powód, ani pozwany T. S. (1) nie złożyli odpowiedzi na apelację pozwanego J. K. (1).

Na rozprawie apelacyjnej, w dniu 13 września 2019 r., pozwany J. K. (1) podniósł zarzut nieważności postępowania. Natomiast Pozwany T. S. (1) podtrzymał stanowisko, które prezentował przed Sądem pierwszej instancji. Powód zaś nie kwestionował ustaleń faktycznych i oceny prawnej, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na zarządzenie, ogłoszone na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 września 2019 r., Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej wskazała, że ani na podstawie art. 8 b ust. 1 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej

Skarbu Państwa (Dz.U. z 2016 r., poz. 1313 t.j.) ani też na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1265 t.j.) nie przekazywała wykonywania zastępstwa podmiotowi reprezentującemu Skarb Państwa w tej sprawie. Wskazała przy tym, że w sytuacji gdy w niniejszej sprawie, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, jako Sądem pierwszej instancji, Skarb Państwa był reprezentowany przez Dyrektora Izby Skarbowej w W., zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, zastępstwo Skarbu Państwa wykonywane przez Prokuratorię Generalną jest obowiązkowe do zakończenia sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c.

Postępowanie w niniejszej sprawie dotknięte było nieważnością, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c., z uwagi na niewłaściwe zastępstwo w tej sprawie powoda – Skarbu Państwa, reprezentowanego przez dyrektora Izby Skarbowej w W. i pełnomocnika ustanowionego przez ten organ, zamiast przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, jak tego wymaga art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2019 r., poz. 1265 t.j.), a poprzednio art. 8 ust. 1 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. z 2016 r., poz. 1313 t.j.). Wprawdzie uchybienie w tym zakresie nie stało się przedmiotem zarzutu apelacyjnego a dopiero na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 września 2019 r. J. K. (1) wskazał na tę okoliczność, niemniej jednak Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., z urzędu rozważa przesłanki nieważności postępowania w granicach zaskarżenia. Ponadto, wobec okoliczności, że w tej sprawie legitymowanymi biernie są wszyscy uczestnicy stosunku cywilnoprawnego, którego ustalenia istnienia żądał w pozwie powód (współuczestnictwo konieczne, będące współuczestnictwem jednolitym), to wobec stwierdzenia przesłanek zastosowania art. 378 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny był zobowiązany wydać stosowne rozstrzygnięcie także na rzecz pozwanego T. S. (1), który wyroku Sądu pierwszej instancji nie zaskarżył.

Ze względu na wartość przedmiotu sporu, określoną w tej sprawie na kwotę 140 580 zł, rozpoznawana sprawa należała w pierwszej instancji do właściwości Sądu Okręgowego (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Z tego też powodu Skarb Państwa, reprezentowany przez statio fisci – Dyrektora Izby Skarbowej w W., powinien być zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Warszawie jako Sądem pierwszej instancji, lecz powoda w tej sprawie reprezentował radca prawny, któremu pełnomocnictwa udzielił Dyrektor Izby Skarbowej w W.. Jednocześnie, z oświadczenia Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, datowanego na dzień 26 września 2019 r., stanowiącego zapytanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, skierowane na rozprawie w dniu 13 września 2019 r., wynika, że Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej nie przekazała w trybie przewidzianym przez ustawę wykonywania zastępstwa podmiotowi reprezentującemu w tej sprawie Skarb Państwa tj Dyrektorowi Izby Skarbowej. Tylko bowiem w takim wypadku jednostka ta mogłaby samodzielnie dokonywać czynności procesowych w postępowaniu cywilnym za Skarb Państwa.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2019 r. sygn. akt IV CZ 65/19, publ. www.sn.pl, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wielokrotnie rozważał skutki, jakie wywołuje naruszenie obowiązku wykonywania zastępstwa procesowego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną i wskazał, że przykładowo, w wyroku z 2 lutego 2011 r., II CSK 368/10 przyjął, że uchybienie to nie stanowi przyczyny nieważności postępowania. Brak wykonywania w danej sytuacji obligatoryjnego zastępstwa procesowego przez Prokuratorię Generalną nie oznacza jeszcze, że strona była reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika nienależycie umocowanego w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. Niemniej jednak, w przywołanym powyżej postanowieniu z 12 września 2019 r., Sąd Najwyższy zwrócił jednocześnie uwagę, że w jego orzecznictwie liczniej reprezentowany jest jednak pogląd, że art. 67 § 2 zdanie drugie k.p.c. został ukształtowany jako wyjątek od ogólnej reguły wyrażonej w zdaniu pierwszym tego przepisu, zgodnie z którą kompetencję do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa ma organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej i pełnomocnicy ustanowieni przez tych reprezentantów. Z tego też powodu w wypadkach określonych przez ustawodawcę zastępstwo procesowe Skarbu Państwa może być wykonywane wyłącznie przez Prokuratorię

Generalną, nie zaś przez organy państwowych jednostek organizacyjnych, a przeprowadzenie postępowania z udziałem niewłaściwie reprezentowanego Skarbu Państwa powoduje jego nieważność (wyroki Sądu Najwyższego z 24 marca 2011 r., I CSK 438/10, z 26 lipca 2012 r., II CSK 688/11, z 10 stycznia 2013 r., IV CSK 403/12, OSP 2013, Nr 11, poz. 111, z 20 marca 2014 r., II CSK 326/14, z 26 marca 2014 r., V CSK 234/14, z 24 czerwca 2015 r., II CSK 506/14). Stanowisko to w pełni podziela Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie i przyjął, że powód w tej sprawie był zastępowany przez niewłaściwy podmiot, ponieważ z mocy ustawy instytucjonalnym pełnomocnikiem Skarbu Państwa w niniejszej sprawie jest Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej (poprzednio Prokuratura Generalna Skarbu Państwa).

Uzupełniająco należy wskazać, że z mocy art. 189¹ k.p.c., organy podatkowe, występujące na podstawie tego przepisu z powództwem o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa mają z mocy tego przepisu – szczególnie w stosunku do art. 64 k.p.c. – zdolność sądową i same są stroną w tym postępowaniu a nie Skarb Państwa (wyroki SN: z 28 stycznia 2010 r., IV CSK 261/09, OSNC-ZD 2010, Nr C, poz. 94, z glosą M. Dziurdy, OSP 2010, Nr 9, poz. 95; z 18 stycznia 2013 r., IV CSK 322/12, OSNC 2013, Nr 9, poz. 109). Innymi słowy, zdolność sądową w procesie wszczętym na podstawie art. 189¹ k.p.c. ma więc konkretny organ podatkowy, który występuje we własnym imieniu, a nie jako jednostka organizacyjna Skarbu Państwa. Niemniej jednak, w tej konkretnej sprawie, jako powód konsekwentnie był wskazywany Skarb Państwa i dlatego też obligatoryjnym było zastępowanie go w tym procesie początkowo przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa a następnie przez Prokuraturę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok, zniósł w całości postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Emilia Szczurowska Przemysław Kurzawa Bogdan Świerczakowski